**Edycja na miarę jubileuszu. Za nami 25. Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie®**

**„Młodości! ty nad poziomy Wylatuj” najpopularniejszy fragment „Ody do młodości” najlepiej oddaje atmosferę 25. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie®, które przypadły na rok romantyzmu. Choć to Juliusz Słowacki spoglądał na nas z materiałów promocyjnych targów, to jednak w pojedynku tytanów, trwającym w mediach społecznościowych #teamslowacki, #teammickiewicz - zwyciężył Adam Mickiewicz, którego słowa są dziś wyjątkowo aktualne. Jubileuszowa edycja należała bowiem do młodych czytelników, którzy stanowczo zadali kłam opinii o niskim poziomie czytelnictwa w Polsce.**

W największym literackim wydarzeniu w kraju udział wzięło 470 wystawców, ponad 45 000 odwiedzających i prawie 1000 autorów, a wśród nich m.in. Joanna Balicka, Katarzyna Bonda, Wojciech Chmielarz, Jacek Dehnel, Petra Dvořákova, Anna Gacek, Ałbena Grabowska, Katarzyna Grochola, K. N. Haner, Mirosław Hermaszewski, Aneta Jadowska, Joanna Jax, Martyna Keller, Michał Kępa, Marek Krajewski, Grzegorz Lato, Roma Ligocka, Jacek Małecki, Marcin Meller, Krystyna Mirek, Aleksandra Negrońska, Marek Niedźwiedzki, Rafał Olbiński, Maria Peszek, Katarzyna Puzyńska, Cora Reilly, Szczepan Twardoch, Krzysztof Wielicki, Magdalena Witkiewicz, Marek Zychla.

Przez cztery dni goście mogli zapoznać się z nowościami wydawniczymi, spotkać ulubionych autorów, wziąć udział w licznych debatach, dyskusjach i prelekcjach. I choć odwiedzających było mniej niż w roku 2019, to jedno jest pewne – chcemy się spotykać, chcemy rozmawiać i nieustannie dzielić się pasją - pasją do literatury!

**A zaczęło się od… hejnału!**

W pierwszy dzień targów, tradycyjnie w samo południe, w EXPO Kraków zabrzmiał hejnał mariacki – najbardziej rozpoznawalna krakowska melodia od lat towarzysząca oficjalnemu otwarciu targów. Zebranych gości przywitała Prezes Targów w Krakowie - Grażyna Grabowska oraz Prezydent Miasta Krakowa - profesor Jacek Majchrowski, który powiedział- *Kraków jest Miastem Literatury UNESCO. To pokazuje jego rolę, jeśli chodzi o czytelnictwo i cały przemysł związany z wydawnictwami. Ale jest też miastem, które jest kolebką naszego księgarstwa, bo tutaj powstały pierwsze wydawnictwa, pierwsze książki, pierwsze gazety*. Dodał również -*Targi Książki w Krakowie świadczą o tym, że wszystkie przemowy, że mamy do czynienia z literaturą obrazkową, że jest kryzys czytelnictwa, są chyba jednak bezsensowne. Jeżeli popatrzycie państwo na całą długość tego pomieszczenia - są tłumy, przez które nie można przejść. One nie przychodzą po nic innego, jak tylko po książkę.*   
Podczas ceremonii zostały wręczone tytuły Ambasadora Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie®. Wyróżnienie przyznawane jest od 2011 roku. W ten sposób Targi w Krakowie pragną uhonorować osoby, które promują czytanie i popierają ideę Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie®. Podczas 25. edycji tytuł ambasadora otrzymali Małgorzata Wosion – dziennikarka, RMF24.pl; Piotr Dobrołęcki - redaktor naczelny "Magazynu Literackiego KSIĄŻKI"; Krzysztof Wielicki - polski wspinacz, taternik, alpinista i himalaista; Kamila Życzkowska i Kamila Wilk - założycielki grupy na Facebooku – Polska Literatura Kobieca. Erotyki i nie tylko.

**Ćwierć wieku z targami**Podczas uroczystego otwarcia Prezes Targów w Krakowie przekazała list z podziękowaniami wydawnictwom, które na Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie® od 25 lat prezentują nowości wydawnicze. Należą do nich: Wydawnictwo BOSZ, Czytelnik, Granna, Karpaty, Universitas, Volters Kluwer, Wydawnictwu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Jak podkreśliła Prezes Grabowska – *Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie® tworzą ludzie* *pełni pasji: są to wystawcy, autorzy, partnerzy, odwiedzający oraz pracownicy Targów w Krakowie. Dzięki wszystkim tym osobom przez ćwierćwiecze Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie® stały się jednym z największych i najważniejszych wydarzeń literackich w kraju.* Wyjątkowy klimat krakowskiego wydarzenia podkreślił jeden z wieloletnich wystawców, Bogdan Szymanik z Wydawnictwa BOSZ  
- *Trzeba chwalić Krakowian, którzy czytają. Mamy takie porównanie - w Warszawie mniej więcej taka sama ilość ludzi przychodzi na targi. Powiedzmy podobne targi, a Warszawa jest kilka razy większa, więc z tego wniosek, że procentowo czytających ludzi w Krakowie jest kilka razy więcej niż w Warszawie. Te proste liczby to mówią, więc Kraków daje nam pewien klimat tych targów. Towarzyszące temu spotkania są zawsze dobrze zorganizowane jest ich dużo, dużo się dzieje i myślę, że to jest wielka, wielka zasługa organizatorów, jesteśmy zbudowani. Ja od początku właściwie byłem zwolennikiem targów krakowskich, ponieważ Kraków jest najlepszym miejscem na targi, najlepszym miejscem dla książki, najlepszym miejscem dla artystów, którzy tu są, bo to nie tylko pisarze.*

**Kolejki po słowo**

W krakowskich targach jest coś co przyciąga i uzależnia. To właśnie tu przez cztery dni chcą być miłośnicy literatury z całego kraju. Nic dziwnego – szczególnie dziś, w pierwszym popandemicznym roku, w czasach niepewności, narastających społecznych niepokoi – literatura daje nadzieję, wytchnienie i pozwala zapomnieć o lękach.   
- *Cieszę się tym, że ludzie się uśmiechają. Cieszę się, że są kolejki do autorów. Myślę sobie o targach jako o święcie czytelnika, bo wszyscy tutaj - organizatorzy, wydawcy i my jako autorzy jesteśmy tutaj dla czytelników. To jest moment, w którym się z nimi spotykamy. To oni biegają z książkami po autografy, chcą robić sobie zdjęcia i to jest niezwykłe. Bardzo się cieszę, że po tym okresie pandemicznym to wszystko wraca i to jest bardzo wzruszający moment* – podkreślił pisarz Robert Małecki.  
Książki zabierają nas w niezwykłe podróże w najdalsze zakątki świata. To dzięki nim zdobywamy górskie szczyty, przemierzamy stepy i opływamy wokół świat.   
*- Dla mnie książki i słowo są bardzo ważne i dzisiaj jak jechałem na targi, zobaczyłem, że jest kolejka po słowo, bo tutaj była duża kolejka do wejścia. Rzadko teraz spotyka się kolejki. Dla mnie to jest takie święto słowa, ja się wychowałem na książkach i ten cały świat wypraw, który potem zbudowałem w rzeczywistym świecie, czyli właśnie te bieguny - one się wzięły z książek. (…) świetna atmosfera, dużo inspiracji. Dla mnie przebywanie z czytelnikami, podpisywanie książek to jest też okazja do spotkania się z samym sobą niejako przez innych ludzi, których inspiruję, ale też spotykanie się z innymi autorami. Gdybym mógł cały czas zajmować się słowem, pisać i spotykać się z czytelnikami, to byłoby dla mnie wymarzone życie, więc cieszę się właśnie, że takie targi są i że mogę na nich być –* powiedział podróżnikMarek Kamiński.

Książki są też najlepszym nauczycielem, który odpowiada na najbardziej nurtujące pytania. Mają również jedną z najwspanialszych mocy – zatrzymują czas.   
- *Byłem tu ostatni raz, chyba z Jerzym Bralczykiem i Andrzejem Markowskim we trzech tu przyjechaliśmy. To był rok 2016. Chyba już później w Krakowie na targach nie byłem. Minęło 6 lat, a mnie się zdaje, że to najwyżej 6 miesięcy minęło, bo to w moim wieku tak czas pędzi. No i atmosfera jest taka jak wtedy - tłumy ludzi, tłumy samochodów na parkingu, koszmarne korki w drodze dojazdowej. No, ale to jest budujące, że są korki tu na ulicę Galicyjską, w drodze na targi książki* – zauważył profesor Jan Miodek.

**Siła social media**

Piszą i tworzą w internecie, ale wszyscy jednogłośnie przyznają, że największą satysfakcję dają im spotkania „na żywo”. Twórcy treści internetowych pokochali Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie®.   
- *Targi to jest moment, w którym mogę spotkać swoich obserwatorów. Zazwyczaj w internecie to są komentarze, wiadomości, liczby, ale tutaj tak naprawdę można to odczuć. Nie ukrywam, że dzięki tym ludziom jestem tu, gdzie jestem. Ja zawsze targi wykorzystuje na moment spotkania z fanami i zazwyczaj przyjeżdżam tu po prostu dla nich - żeby się z nimi spotkać, żeby mogli zrobić sobie ze mną zdjęcie, żebym mogła z nimi porozmawiać, po prostu poznać ich na żywo. To jest dla mnie bardzo emocjonujący czas i zawsze jestem wdzięczna, że jest taka możliwość i że są takie wydarzenia, które gromadzą ludzi, którzy czytają i którzy obserwują influencerów książkowych. To jest dla mnie coś fantastycznego, że nawet człowiek z ulicy może zobaczyć, że coś się tutaj dzieje, może wejść i nawet jeśli nie czyta, to może go to zainspirować i czytać zacznie. Myślę, że Instagram i TikTok szerzą czytelnictwo wśród młodych ludzi, szczególnie, że jest mnóstwo trendów czy popularnych książek, które się wybijają i coraz więcej osób je czyta, bo coraz więcej użytkowników je widzi i się nimi interesuje* – powiedziała Magda Miękińska, Get Booky.

W tym roku organizatorzy Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie® przyznali akredytację social media ponad 400 twórcom treści internetowych: blogerom, bookstagramerom, tiktokerom, youtuberom, którzy piszą, ale i recenzują. - *Jestem pierwszy raz na Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie i nie spodziewałam się, że ta impreza będzie aż taka duża i pełna ludzi. To są jak dotychczas moje ulubione targi. Niesamowicie jest widzieć uśmiech na twarzach ludzi, którzy mnie rozpoznają, przytulać się do nich, robić sobie zdjęcia, ale przede wszystkim być w tej książkowej społeczności i na własne oczy zobaczyć, jak duża ona jest. Jeżdżę na targi nie z chęci kupowania książek, chociaż oczywiście to robię jak każdy z nas, bo książki kocham. Ale jeżdżę tutaj głównie po to, żeby spotykać się z ludźmi, zobaczyć ich na żywo i móc porozmawiać wreszcie twarzą w twarz, zobaczyć też, jak różne jest ten internet od rzeczywistości. W internecie najczęściej widzimy ludzi wielkości ekranu, telefonu, ewentualnie monitora. Tutaj widzimy ludzi z krwi i kości, którzy również świetnie się bawią i dzielą się miłością do literatury* – zauważyła Eli z profilu na Instagramie i na TikToku: not.my.high

Podczas tegorocznych targów ogromnym zainteresowaniem cieszyła się literatura Young Adult, kierowana głównie do nastoletnich czytelników oraz literatura kobieca. - *Jeśli chodzi o naszą sprzedaż przez dni targowe, to literatura Young Adult przoduje, ale widzimy też duże zainteresowanie książkami ezoterycznymi. Ten trend też się nie wziął niczego, on się budował przez lata. My naszą ofertę ezoteryczną rozwijamy od dawna. Targi to fantastyczna okazja, żeby się pokazać i spotkać z czytelnikami. Nasze influencerki, które z nami współpracują w social mediach, spotykają się z kolei ze swoimi fanami. Dla nas to jest bardzo wzruszający moment - tutaj robimy sobie ze wszystkimi zdjęcia i oczywiście sprzedajemy bardzo dużo książek. Nasi autorzy też podzielają tę opinię i są bardzo wzruszeni, że aż tyle osób przyszło po autografy. Panuje tu fantastyczna atmosfera i na pewno będziemy na Targach za rok!* - Daria Armańska, Grupa Wydawnictwo Kobiece.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyło się spotkanie z amerykańską pisarką Penelope Douglas, która w krótkim wywiadzie przeprowadzonym na targach podkreśliła - *To moja pierwsza wizyta w Polsce i bardzo mi się podoba. Social media miały bardzo duży wpływ na wzrost popularności literatury kobiecej, zwłaszcza TikTok. Jednego dnia, zupełnie niespodziewanie, zauważyłam ogromny wzrost liczby pobrań książki i nie miałam pojęcia co się dzieje – wtedy nie miałam nawet konta na TikToku, ale w recenzjach bardzo często pojawiały się komentarze takie jak „usłyszałam o tej autorce na TikToku”. To była ogromna szansa na dotarcie do zupełnie nowej publiczności, która nie korzysta tylko z Facebooka czy Instagrama. Moje odczucia na Międzynarodowych Targach Książki do tej pory są zdecydowanie intensywne. Nie jest to mój żywioł, zwykle jestem bardzo skrytą osobą, ale jestem bardzo podekscytowana faktem, że poznam swoich czytelników. Kolejka do spotkania jest bardzo długa, jestem zaszczycona.*

**Głośno o tym, co ważne**

Międzynarodowe Targi w Krakowie® odbywają się w cieniu wojny za wschodnią granicą i wielu mieszkańcom Ukrainy zastąpiły krajowe wydarzenia literackie. Podczas targów prezentowana była literatura ukraińska, można było również spotkać pisarzy, jak chociażby Bohdana Kołomijczuka, który cudem otrzymał przepustkę i prosto z frontu przyjechał do Krakowa. Pisarz był gościem Telewizji Targowej i wziął udział w debacie „LITERATURA W CZASACH WOJNY W UKRAINIE” przygotowanej przez Wydawnictwo ANAGRAM. Gośćmi debaty byli również: dr Ryszard Kupidura, dr Joanna Kapica Curzytek, dr Anna Wiśniewska-Grabarczyk, Nadiia Moroz-Olshanska, Ołeksandr Kłymenko, a online: Ivan Baidak, Ołeh Polakow. Książki ukraińskich pisarzy można było nabyć m.in. na stoisku kawiarnio-księgarni NIĆ - *Jesteśmy pierwszy raz na Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie®. Pod koniec marca tego roku zdecydowaliśmy na nawiązanie współpracy z organizatorami a powodem jest wojna w Ukrainie. Jako księgarnia od 2020 roku współpracujemy prawie z większością ukraińskich wydawnictw, bezpośrednio albo poprzez większe wydawnictwa. 5 marca skontaktowaliśmy się z nimi z zapytaniem, czy oni by chcieli nam sprzedać swoje książki i otrzymaliśmy bardzo dużo odpowiedzi. Widzieliśmy, że w Ukrainie nie odbędzie się żadne wydarzenie związane z książką, więc zdecydowaliśmy, że warto zrobić takie stoisko, na którym wystawimy ukraińską literaturę i cieszę się niesamowicie, że oprócz nas są tu jeszcze dwa stoiska, które również przedstawiają ukraińską literaturę. Bardzo ważne jest też, że mamy różne książki - od książek dla dzieci przez komiksy, historię, literaturę poważną i artbooki, albumy, więc wybór jest tak różnorodny, jak też branża książek w Ukrainie* – powiedziała Nadia Morozolshanska, współzałożycielka kawiarnio-księgarni NIĆ - przedsiębiorstwa społecznego, który działa przy Fundacji Aktywna Integracja.

**Idealne połączenie**

Podczas Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie® po raz pierwszy odbyły się dwa festiwale: Sobota z NON-FICTION i Spotkania z Fantastyką i Fantastyką Naukową, natomiast Festiwal Literatury Górskiej został poszerzony o literaturę podróżniczą.   
- *W moim odczuciu wydarzenie Spotkania z Fantastyką jest jak najbardziej udane, ponieważ zarówno panele, realizowane przez Polską Fundację Fantastyki Naukowej, jak i pokaz Łazika marsjańskiego cieszyły się sporym zainteresowaniem - takim, które dla nas jak najbardziej satysfakcjonuje. Wczorajszy dzień był dla mnie ogromnym szokiem, jeżeli chodzi o zainteresowanie Wydawnictwem IX, które do tej pory nie było znane tak szerokiemu gronu odbiorców, ale wczorajszy dzień pokazał, że ludzie są zainteresowani naszymi książkami i jesteśmy bardzo zadowoleni z tego powodu. Targi to była szansa na dotarcie do nowej grupy odbiorców. W Internecie to grono odbiorców jest dosyć spore, ale okazało się, że poza tym jeszcze jest szeroka bańka, w którą możemy wejść i odkryć nowych czytelników. Myślę, że bardziej niszowe spotkania i Targi Książki w Krakowie to bardzo dobre połączenie* – podsumował Krzysztof Biliński - Wydawnictwo IX i Polska Fundacja Fantastyki Naukowej

**Telewizja Targowa**

Dla osób, które nie mogły przyjechać do Krakowa, a chciały poczuć wyjątkową atmosferę, związaną z literackim świętem, targi przygotowały specjalną Wirtualną Platformę Targową, za pośrednictwem której można było uczestniczyć w wielu wydarzeniach, spotkaniach i panelach dyskusyjnych. Z samego serca targów nadawała była także Telewizja Targowa, prowadzona przez znanych i lubianych dziennikarzy literackich - Małgorzatę Bugaj, Justynę Dżbik-Kluge, Adama Szaję i Łukasza Wojtusika.

Trudno na kilku zaledwie stronach wspomnieć o wszystkich spotkaniach wokół książki, które miały miejsce podczas targów. Jedno jest jednak pewne – 25. edycja pokazała, że głód literatury jest ogromny. To cieszy i buduje!